

Skutkiem kryzysu migracyjnego będzie wojna domowa

13 kwietnia 2016

Niewiele ponad połowa brytyjskich muzułmanów uważa, że homoseksualizm powinien być nielegalny, a tylko jedna trzecia poinformowałaby policję o podejrzanych aktywnościach terrorystycznych, ujawnia raport. W sondażu przeprowadzony przez ICM na zlecenie Channel 4, 52% muzułmanów nie zgadza się z legalnością homoseksualizmu w Wielkiej Brytanii, a 47% nie chce, by homoseksualiści uczyli w szkołach.[E]

Badani muzułmanie, z próbki 1000 osób, przyznali także, że tylko 1/3 z nich poinformuje policję jeżeli będzie wiedziała, że ktoś ze znajomych jest zaangażowany w popieranie terroryzmu w Syrii, chociaż tylko 4% deklaruje poparcie dla zamachowców samobójców. Prawie 40% z nich uważa, że kobiety powinny zawsze słuchać się mężów. I prawie 1/4 chce wprowadzenia szariatu.[E]

Autorzy programu „Co naprawdę myślą brytyjscy muzułmanie”, uważają, że „integracja muzułmanów w Wielkiej Brytanii będzie prawdopodobnie największym wyzwaniem, przed którym kiedykolwiek staliśmy”.[E]

Tymczasem wybitny duński profesor ostrzega, że zachodnia cywilizacja jest „zagrożona” napływem imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, czego najprawdopodobniejszym wynikiem będzie wojna domowa.[PP]

W artykule opublikowanym w duńskiej gazecie „Jyllands-Posten”, prof. Helmuth Nyborg, który jest ekspertem związku pomiędzy hormonami a inteligencją, omówił swoje wcześniejsze badania, w jaki to sposób „efekty tego, że Europejczycy mają coraz mniej dzieci oraz przybycie imigrantów z niskim IQ” prowadzą do sytuacji w której „Obywatele Zachodu staną się mniejszością w Europie, gdzie średnia IQ spadnie tak bardzo, że dobrobyt, demokracja i cywilizacja będą zagrożone”.[PP]

Nyborg już wcześniej twierdził, że przybywający z nie zachodnich krajów emigranci o niskim IQ prowadzą do spadku przeciętnej inteligencji społeczeństw zachodnich, a zatem spadku poziomu życia i rosnących wskaźników przestępczości. „W 2016 roku, obecna polityka imigracyjna daje nam trzy możliwości – podporządkowanie się, repatriacja lub wojna domowa. Jeśli Europa nie zacznie prowadzić odpowiedzialnej polityki rodzinnej, imigracyjnej i integracyjnej, to odnosząc się do teorii ewolucji myślę, że wojna domowa jest najbardziej prawdopodobna” – pisze Nyborg.[PP]

Nyborg stwierdza, że ciągłe odnoszenie się do „ekstremizmów skrajnej prawicy” nie zlikwiduje przewlekłych problemów spowodowanych przeludnieniem i nieudaną polityką multikulturowości, ostrzegając, że w 2050 r. etniczni Europejczycy będą mniejszością we własnych krajach. Etnicznie jednorodne, cywilizowane i demokratyczne społeczeństwa Europy będą należeć do przeszłości, chyba, że zostanie rozpoczęta „honorowa repatriacja” migrantów, ostrzega Nyborg.[PP]

Jak już wcześniej podkreślaliśmy, liczne prominentne głosy w Europie biją na alarm, iż kryzys migracyjny może eksplodować do niepokojów społecznych a nawet wojny. W ubiegłym tygodniu członek szwajcarskiej Partii Ludowej (SVP), Roger Köppel stwierdził, że „Europa ma zamiar sama się obalić” ze względu na „megalomańską” politykę otwartych granic nadzorowaną przez m.in. Angele Merkel. W ubiegłym roku szef szwajcarskiej armii André Blattmann ostrzegł, że ryzyko wystąpienia niepokojów społecznych w Europie nasila się i że obywatele powinni się zbroić. W październiku ubiegłego roku główny ekspert bezpieczeństwa w Niemczech również powiedział kanclerz Angeli Merkel, że w wyniku polityki otwartych granic klasa średnia „radykałizuje się”, co może prowadzić do niepokojów w kraju.[PP]

Źródła: Euroislam.pl [E], PrisonPlanet.pl [PP]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net